

Ludzkie Gadanie – Maryla Rodowicz

(JA) Gdzie diabeł dobranoc mówi do ciotki

Gdzie w cichej

niezgodzie przyszło nam żyć

(TY) Na piecu gdzieś mieszkają plotki

Wychodzą na świat,

gdy chce im się pić

(JA) Niewiele im trzeba - żywią się nami

Szczęśliwą miłością, płaczem i snem

(TY) Zwyczajnie - ot, przychodzą drzwiami, drzwiami

Pospieszne, jak dym i lotne, jak cień

(RAZEM) Gadu, gadu, gadu,

gadu, gadu, gadu, nocą

Baju, baju, baju,

baju, baju, baju w dzień

Gadu, gadu, gadu,

gadu, gadu, gadu, nocą

Baju, baju, baju,

baju, baju, baju w dzień

(JA) Gdzie wdowa do wdówki

mówi: kochana,

Gdzie kot w rękawiczkach

czeka na mysz

(TY) Gdzie każdy ptak zna swego pana

Tam wiedzą, co jesz,

co pijesz, z kim śpiesz

(JA) Gdy noc na miasteczko

spada, jak sowa

Splatają się ręce takich jak my

(TY) I strzeże nas księżycyca owal, owal, owal

By żaden zły wilk nie pukał do drzwi

(TY) A potem siadamy tuż przy kominku

(Siadamy)

I długo gadamy, że to, że sio

(JA) Tak samo jak ten tłum na rynku

Pleciemy co kto, kto kiedy, gdzie kto

(RAZEM) Gadu, gadu, gadu,

gadu, gadu, gadu, nocą
Baju, baju, baju,
baju, baju, baju w dzień
Gadu, gadu, gadu,
gadu, gadu, gadu, nocą
Baju, baju, baju,
baju, baju, baju w dzień
Gadu, gadu, gadu,
gadu, gadu, gadu, nocą
Baju, baju, baju,
baju, baju, baju w dzień
Gadu, gadu, gadu,
gadu, gadu, gadu, nocą
Baju, baju, baju,
baju, baju, baju w dzień



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych